

Umowy na sprzedaż produktów rolnych Złagodzone przepisy

7 lipca Sejm uchwalił ustawę zmieniającą przepisy nakładające na producentów i nabywców produktów rolnych obowiązek pisemnego dokumentowania transakcji. Zmiany mają na celu liberalizację dotychczasowych regulacji, polegającą przede wszystkim na zawężeniu kręgu podmiotów zobowiązanych do zawierania pisemnych umów.

Wraz z wejściem w życie nowelizacji producenci oraz nabywcy produktów rolnych będą musieli na nowo ustalić, czy i w jakim zakresie ciążą na nich obowiązki związane z pisemnym dokumentowaniem transakcji.

Wszystko na piśmie

Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami, każde dostarczenie produktów rolnych należących do sektorów, o których mowa w art. 1 ust. 2 rozporządzenia nr 1308/2013 PE i Rady (UE) z 17 grudnia 2013 r. ustanawiającego wspólną organizację rynków produktów rolnych, przez producentów, grupy producentów tych produktów, organizacje takich producentów albo zrzeszenia organizacji do pierwszego nabywcy, wymaga pisemnej umowy spełniającej warunki określone w tym rozporządzeniu. Przepis ten nie dotyczy sprzedaży bezpośredniej, czyli sprzedaży przez rolników bezpośrednio do konsumenta finalnego.

Za dostarczenie produktów rolnych należy rozumieć każdą umowę, której przedmiotem jest zbycie produktów rolnych (np. kontraktacja, dostawa, sprzedaż). Warunki, jakim powinna odpowiadać pisemna umowa zależą od sektora, do którego należy produkt rolny będący przedmiotem obrotu. Szczegółowy wykaz produktów rolnych należących do danych sektorów znajduje się w załączniku nr 1 do rozporządzenia 1308/2013. Dla większości sektorów (np. mięsa wieprzowego, wołowego, drobiu, owoców i warzyw czy zbóż) do takich warunków należą: zawarcie umowy na piśmie przed dostawą oraz uwzględnienie w niej wszystkich obligatoryjnych elementów, do których zalicza się:

- cenę (określoną jako cena niezmienna lub poprzez odniesienie do określonego wskaźnika rynkowego);
- ilość i jakość produktów;
- termin dostawy;
- okres obowiązywania umowy,
- terminy i procedury płatności;
- ustalenia dotyczące odbioru lub dostawy;
- przepisy mające zastosowanie w przypadku siły wyższej.

Odrębne wymagania dotyczące treści umowy zostały przewidziane dla sektora cukru oraz mleka i jego przetworów.

Kto jest producentem?

Aktualnie obowiązek zawierania pisemnych umów dotyczy wszystkich producentów produktów rolnych (nie tylko rolników) z pierwszymi nabywcami. W ustawie brak jednak definicji producenta produktu rolnego. Podmiot taki należy dla bezpieczeństwa identyfikować poprzez odesłanie do produktu rolnego, który jest przedmiotem dostawy. Uwzględniając powyższą interpretację, na przykładzie mięsa można wskazać, że oddzielnymi producentami są rolnicy-hodowcy (sprzedający żywe zwierzęta), ubojnie (sprzedające mięso), a czasem nawet przetwórcy (np.

producenci wędlin sprzedający kiełbasę). Ubojnia kupująca żywe zwierzęta od rolnika jest pierwszym ich nabywcą, natomiast przetwórca kupujący mięso od ubojni jest pierwszym nabywcą mięsa. Co więcej, w przypadku gdy pierwszym nabywcą produktu rolnego nie jest przetwórca, umowa między kolejnymi nabywcami również powinna być zawarta na piśmie. Dzieje się tak wtedy, gdy w łańcuchu dostaw występuje pośrednik, czyli np. podmiot kupujący mięso od ubojni i sprzedający je dalej (bez przetwarzania tego mięsa) przetwórcy lub kolejnemu pośrednikowi.

Nakaz zawarcia pisemnej umowy powstaje więc w zasadzie zawsze, gdy przedmiotem obrotu jest produkt rolny, o którym mowa w załączniku nr 1 do rozporządzenia 1308/2013. Wynika z tego, że przepisy mają bardzo szeroki krąg adresatów zobowiązanych do zawierania pisemnych umów z obowiązkowymi elementami wynikającymi z rozporządzenia 1308/2013.

Karany nabywca

Za pisemną umowę należy aktualnie uznać wyłącznie umowę własnoręcznie podpisaną przez strony. Nie spełnia takiego wymogu np. korespondencja mailowa czy niepodpisany dokument, chociażby zawierał wszystkie wymagane rozporządzeniem 1308/2013 elementy.

Od 11 lutego 2017 r. brak umowy pisemnej (a także zawarcie umowy po dostawie) lub brak chociażby jednego z obligatoryjnych elementów jest sankcjonowany karą pieniężną w wysokości 10 proc. ceny netto zbywanych produktów rolnych, niezależnie od sposobu i zakresu naruszenia ustawy. Chociaż podpisanie umowy to obowiązek zarówno dostawcy, jak i nabywcy, jej brak obciąża wyłącznie nabywcę produktów rolnych. Karę nakłada na niego dyrektor oddziału terenowego Agencji Rynku Rolnego w drodze decyzji administracyjnej. Na obowiązek uiszczenia kary lub jej wysokość nie mają wpływu odstąpienie od umowy oraz podjęte przez strony czynności mające na celu zmniejszenie wartości umowy, w szczególności obniżenie ceny z tytułu wad produktów i wystawienie faktury korygującej.

Rolnik z Polski

Ustawa przyjęta przez Sejm 7 lipca zakłada, że obowiązkiem zawierania umów pisemnych objęty będzie tylko pierwszy szczebel obrotu, to jest wyłącznie dostarczenie produktów rolnych przez producenta będącego rolnikiem w rozumieniu art. 4 pkt 1a rozporządzenia PE i Rady (UE) nr 1307/2013 z 17 grudnia 2013 r. ustanawiającego przepisy dotyczące płatności bezpośrednich dla rolników na podstawie systemów wsparcia w ramach WPR, którego gospodarstwo rolne jest położone na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, do pierwszego nabywcy będącego przetwórcą lub dystrybutorem nie zbywającym tych produktów rolnych konsumentom finalnym..

Rolnikiem w rozumieniu rozporządzenia 1307/2013 jest osoba fizyczna lub prawna bądź grupa osób fizycznych lub prawnych, bez względu na status prawny takiej grupy i jej członków w świetle prawa krajowego, których gospodarstwo rolne jest położone na terytorium jednego z państw UE, oraz które prowadzą działalność rolniczą. Rolnikiem na potrzeby znowelizowanych przepisów jest zatem m.in. rolnik indywidualny. Po wejściu w życie nowelizacji nie będzie więc obowiązku zawierania umowy między rolnikiem a detalistą, przykładowo właścicielem sklepu warzywnego, który kupuje na rynku hurtowym warzywa i owoce. Zasadniczo jednak w większości przypadków trzeba będzie indywidualnie ustalać, czy dany podmiot jest rolnikiem w rozumieniu rozporządzenia 1307/2013 (a więc czy istnieje szczególny obowiązek dokumentowania dostawy). Stosowanie przepisów tego rozporządzenia, z uwagi na ich złożoność, może sprawiać problem uczestnikom obrotu, którzy będą zmuszeni do zachowania szczególnej ostrożności w tym zakresie.

Kolejną istotną zmianą jest to, że ustawodawca ogranicza terytorialnie zakres zastosowania przepisów wyłącznie do produktów rolnych od rolników prowadzących gospodarstwo na terytorium Polski. Należy jednak mieć na uwadze, że ustawodawstwa innych państw mogą regulować tę kwestię na swoim terytorium, co wiązać się może z ewentualnym ryzykiem przy nabyciu produktów spoza Polski.

Nowelizacja zakłada także uchylenie przepisu, zgodnie z którym, w przypadku gdy nabywcą produktu rolnego nie jest przetwórcą, umowa pomiędzy kolejnymi nabywcami również powinna być zawierana na piśmie. W konsekwencji tylko pierwsi pośrednicy w dostawie produktów rolnych będą objęci obowiązkiem ustawowym.

Dokument przesłany mailem

Podstawową zmianą jest odejście ustawodawcy od bezwzględnego obowiązku zawierania umów w formie pisemnej. Zgodnie ze znowelizowanymi przepisami uznaje się bowiem, że warunek zawarcia pisemnej umowy jest spełniony również w przypadku zawarcia umowy w formie dokumentowej albo elektronicznej. Oznacza to, że również korespondencja mailowa albo wymiana niepodpisanych dokumentów będą spełniały wymogi ustawowe, byle tylko zawierały wszystkie obligatoryjne elementy.

Miód i niektóre przyprawy bez umowy

Ustawodawca ogranicza również katalog produktów rolnych, do których odnosi się obowiązek zawierania umów. Dotychczas obowiązkiem objęte były produkty rolne należące do wszystkich sektorów wskazanych w rozporządzeniu 1308/2013. Nowelizacja zakłada, że obowiązek powyższy nie będzie dotyczył następujących sektorów: ryżu, suszu paszowego, nasion, oliwy z oliwek i oliwek stołowych, produktów przetworzonych z owoców i warzyw, bananów, wina, drzew i roślin żywych, bulw, korzeni i tym podobnych, kwiatów ciętych i liści ozdobnych, alkoholu etylowego pochodzenia rolniczego, produktów pszczelich, jedwabników, pozostałych produktów (niezwykle pojemna kategoria produktów, gdzie znajdują się np. niektóre przyprawy, orzechy).

W sektorze cukru obowiązek zostanie ograniczony wyłącznie do obrotu burakami cukrowymi, natomiast w sektorze mleka i przetworów mlecznych wyłącznie do obrotu mlekiem surowym.

ARiMR nałoży kary

Jednym z mankamentów aktualnych przepisów jest brak możliwości stopniowania kary w zależności od zakresu naruszenia wymogów prawnych. Karany w taki sam sposób jest bowiem zarówno brak umowy na piśmie jak i brak chociażby jednego z jej obligatoryjnych elementów. Nowelizacja to zmienia. Najwyższa kara (10 proc. wartości netto produktów rolnych) przewidziana będzie wyłącznie za niezachowanie wymogu formy pisemnej, dokumentowej lub elektronicznej. Brak jednego z wymaganych elementów umowy (z wyjątkiem ceny) zostanie objęty karą w wysokości 1 proc. wartości netto produktów rolnych, za każdy niespełniony warunek. Osobno będzie karane zawarcie umowy po dostawie oraz nieokreślenie ceny (4 proc. wartości netto za każdy niespełniony warunek), a także brak obligatoryjnych elementów umowy w zakresie obrotu burakami cukrowymi (5 proc. wartości netto).

Karany będzie wyłącznie pierwszy nabywca (przetwórcą lub dystrybutor), a organem nakładającym karę (w związku z zastąpieniem od 1 września br. ARR oraz ANR przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa) będzie dyrektor oddziału terenowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Na razie nie można wskazać daty wejścia w życie nowych przepisów, ponieważ uzależniona jest ona od ich ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, co jeszcze nie nastąpiło. Senat przyjął ustawę bez poprawek 15 lipca. Po podpisaniu przez prezydenta RP nowelizacja zostanie ogłoszona w Dzienniku Ustaw i wejdzie w życie po upływie 14 dni. Nowe przepisy znajdą zastosowanie także do umów już zawartych w dniu wejścia w życie nowelizacji, a także do już wszczętych postępowań w sprawie nałożenia kar pieniężnych, niezakończonych na dzień wejścia w życie ostateczną decyzją.

Przyjętą przez Sejm nowelizację należy niewątpliwie ocenić pozytywnie. Ułatwi ona obrót produktami rolnymi, zachowując jednocześnie ochronę rolników, czyli teoretycznie najsłabszych podmiotów w łańcuchu dostaw produktów rolnych. Nie eliminuje ona jednak wszystkich problemów związanych ze stosowaniem aktualnych przepisów. Zmianie nie ulegną bowiem warunki określone w rozporządzeniu 1308/2013, którym powinna odpowiadać umowa, a które w praktyce sprawiają problemy. Problematiczne pozostanie w szczególności ustalenie, w jakim czasie przed dostawą powinna zostać zawarta umowa. Rozporządzenie bowiem zawiera jedynie informację, że powinna być zawarta „przed dostawą”. Z uwagi na stosunkowo dużą złożoność przepisów unijnych kłopotliwe może być również określenie, kto jest rolnikiem (producentem), szczególnie jeżeli chodzi o osoby prawne (np. spółki). Na praktyczne rezultaty wprowadzonych zmian przyjdzie nam jednak jeszcze poczekać. Pewne jest jednak to, że naruszenie przepisów, zarówno aktualnie obowiązujących, jak i tych, które dopiero wejdą w życie, może okazać się kosztowne dla producenta, dystrybutora i przetwórcy produktów rolnych.

Autorzy:

Mateusz Oskroba, radca prawny, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy

Piotr Pawłowski, radca prawny, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy